

Trzy majowe dni w Paryżu

Christian Pierragne



fort. T. Różycki



fort. M. Kohler

W ciągu ostatnich kilku tygodni nasza świadomość polskości miała nagle ostrzejsze kontury. Nagle zaczęła stawać się pytaniem. Te trzy pierwsze majowe dni były nabrzmiałe wzruszeniem, jakąś, rysującą się w tle, formą majestatu i patosu, do których nie lubimy się przyznawać i z którymi rzeczywiście nie należy przesadzać, ale tym razem...!

Pierwszego maja – dzień pamięci ofiar Katynia, drugiego maja – dzień flagi polskiej, dzień Polonii, trzeciego maja – święto konstytucji, polskie Święto Narodowe, Święto Maryi Królowej Korony Polskiej.



fort. D. Tamawska-Kasparian



fort. M. Kohler

Kościół Polski pw. Wniebowzięcia NMP – ta paryska katedra polskości, mówiąc słowami ks. proboszcza, dra Wacława Szuberta – zapełniła się szczerze polskimi sercami. Z najszlachetniejszym a nie tylko „obowiązkowym” powrotem myśli do tego, co było, do otarzy historii, do naszych niepokoi, naszych odpowiedzialności i naszych nadziei.

W sobotę pierwszego maja, uroczysta Msza święta w intencji ofiar Katynia, w siedemdziesiątą rocznicę tej zbrodni, do której świat cały bał się przyznać przez dziesiątki lat, paryski Kościół Polski wypełniony był przez międzynarodową grupę pocztów sztandarowych prowadzonych przez pana Józefa Surowca – żołnierski znak braterstwa i pamięci. Słowo Ks. inf., generała Witolda Kiedrowskiego było słowem mówiącym o chrześcijańskiej podstawie myślenia „na przyszłość”: Przed Twe otarze zanosim błaganie, ojczyznę wolną pobógostaw, Panie. Jak nie oddać się tylko w ręce Ojca, po tej nieprawdopodobnej tragedii w Smoleńsku 10 maja 2010 r.?

Drugi dzień maja – święto tego, co ma prawo być świętem dumy narodowej, tej rodzącej się z aktów godnych, ze świadectw mądrości, do których naród nasz był zdolny w chwilach, kiedy wisi nad nim zagrożenie. Ksiądz proboszcz w swojej homilii przypominał istotę tego polskiego bogactwa ducha, ale też podkreślił naszą odpowiedzialność za wszystkie niezgody w chwilach, kruchego często, spokoju. Najistotniejsza jednak była zawsze w naszej historii ta nierozdzielna jedność dzieła człowieka i dzieła Bożego. I stąd też jedność tych świąt – Święta Konstytucji i Święta Królowej Polski. Obecność plutonu reprezentacyjnego Wojska Polskiego, z poczem sztandarowym i trębaczem, obecność najwyższych reprezentantów władz polskich we Francji, z panem ambasadorem Tomaszem Orłowskim, z płk Waldemarem Kozickim, attache obrony, radcami Ambasady – panami: Andrzejem Szteligą i Henrykiem Turzańskim, panią konsul Moniką Biatecką, reprezentantami Rady Krajowej Federacji Polonii Francuskiej i jej członków statutowych, z prezesem Rady Henrykiem Rogow-

skim i z prezesem Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu, Kazimierzem Zaleskim, licznymi prezesami i członkami stowarzyszeń patriotycznych. Jak nie docenić też obecności pana gen. Bruno Dary gubernatora wojskowego okręgu paryskiego i innych wybitnych reprezentantów Armii Francuskiej, i raz jeszcze pocztów sztandarowych czy chóru parafialnego Gaude Mater Polonia. Wszyscy wyrażamy im naszą głęboką wdzięczność za znaki sympatii i solidarności.

Pan Tomasz Orłowski, ambasador Rzeczypospolitej Polskiej we Francji, zwracając się pod koniec Mszy św. do obecnych w kościele, podkreślił wagę tych właśnie wartości narodu polskiego.

Tego samego dnia wieczorem, przeszła paryskimi Polami Elizejskimi polska defilada pod łuk Triumfalny – pluton reprezentacyjny Wojska Polskiego, Federacja Polonii Francuskiej, Towarzystwo Historyczno-Literackie w Paryżu, Kongres Polonii Francuskiej, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów z POWN, Polskie Zjednoczenie Katolickie, chór Gaude Mater Polonia wzmocniony przez licznych chórzystów francuskich. Zespół folklorystyczny Polonez, poczty sztandarowe i liczna polsko-francuska publiczność. Przy dźwiękach muzyki żandarmerii francuskiej i gwardii honorowej, które wykonały polski i francuski hymny narodowe oddany został hołd żołnierski i złożone wieńce na grobie nieznanego żołnierza. I po raz drugi już zabrzmiał pod tym łukiem hymn polskości naszej Gaude Mater Polonia.

3 maja – w sam dzień Święta Narodowego Mszy świętej, w obecności poset Sejmu Polskiego pani Joanny Fabisiak – wiceprzewodniczącej komisji parlamentarnej ds. Kontaktów z Polonią i pani konsul Elżbieta Salamon, przewodniczył ks. inf. Stanisław Jeź, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, który w swej homilii podkreślił szczególną więź historii Polski z krzyżem Chrystusowym i Marią.

Wieczorne przyjęcie w salonach Ambasady Polskiej było uwieńczeniem tych chwil braterstwa i polsko-francuskich sympatii. □